

# GAZETA

# LEGNIOKA

Nr 103

Poniedziałek, 9 września 1991 r.

Cena 1000 zł



W sobotę w Ratuszu Miejskim byliśmy świadkami uroczystości złożenia ślubowania przez Strażaków Miejskich. Impreza miała miłą i wzniosłą oprawę. Nie zabrakło kwiatów i życzeń najbliższych. Do których i my się przyłączamy. Jednocześnie mamy nadzieję, że działania prowadzone przez Straż Miejską przyczynią się do poprawy bezpieczeństwa w naszym mieście, że widok umundurowanego stróża będzie wzbudzał sympatię i chęć współdziałania ze strony mieszkańców Legnicy.

## Piekło na A-4

Nie ustaje tragiczna seria na autostradzie.

6 września w godzinach przedpołudniowych na 74 km tej drogi Waldemar G. obywatel Niemiec zjechał nagle peugeotem na lewy pas i zderzył się czołowo z nadjeżdżającym z przeciwka mercedesem kierowanym przez Bernarda T., również mieszkańca Niemiec. Efekt tego zdarzenia był tragiczny. Waldemar G., jego żona Joanna i córka Zuzanna trafili z ciężkimi obrażeniami do szpitala. Ok. godz. 22.00 dziecko zmarło. Kierowca i pasażerka mer-

cedesa na szczęście doznali niegroźnych potłuczeń.

Następnego dnia na 91 km autostrady kolejny tragiczny wypadek. Jadący Ładą Andrzej J. z Szewna k. Kielce zawracając zderzył się z BMW prowadzonym przez Juliusza W. z Warszawy. Na miejscu zginęli kierowca Łady wraz z jednym pasażerem, natomiast dwaj pozostali w satnie bardzo ciężkim zostali przewiezieni do szpitala. Kierowca BMW oraz pasażerka doznali lekkich obrażeń. Straty materialne wyniosły 200 mln zł.

## RING WOLNY

"Dojenie krówki" wchodzi w etap intensyfikacji. Zaczęło się skromnie - niektóre szkoły podstawowe poprosiły o dobrowolne datki "co laska, nie mniej niż...". Teraz, w tychże szkołach, informuje się rodziców, że jeśli chcą, aby ich dzieci uczyły się języków obcych, to trzeba wrzucić po "stówkę". Kto się nie zgodzi, robi z dziecka inwalidę, władającego prawie biegle... rosyjskim. Ale to jeszcze nie koniec. Jako że przechodzimy od systemu sprawiedliwości społecznej, to wszyscy będziemy płacić za leki. Emeryt ze starego portfela i milioner. Miała być równość i będzie! Mało tego. Nastąpi podział na leki gorsze - i za te płacimy 30 procent wartości, i na leki lepsze. Te, jak to lepsze, są samofinansujące

się i płacimy 100 procent, a może jeszcze więcej. Krótka mówiąc, kogo Bóg uchroni, ten przeżyje. Reszta będzie musiała kombinować: dać się zlicytować na rzecz Ministerstwa Zdrowia, czy jednorazowo wpłacić Kaspirowskopodobnym i mieć spokój na całe życie.

"Dojg węg krówkę" i wprowadzają obowiązkowe dostawy tego udoju. Zapomniał jednak dobry gospodarz, że aby mieć mleko, trzeba "krówkę" podchowwać w suchej i ciepłej obórce. Podścielić czyściutko. Na świętą trawkę wyprowadzić, a i lepszej karmy podrzucić. Inaczej krówka, jak mawia znajomy rolnik, strzyknie tylko "siarką".

Fighter

## Sesja

### Rady Miejskiej

Dziś o godz. 9.00, w sali 226 Urzędu Miasta w Legnicy, odbędzie się sesja Rady Miejskiej.

Szczegóły we wtorkowym wydaniu GL.

## Kto da 60 milionów?

Basen kryty w legnickiej "budowlance" jest nieczynny. Brakuje pieniędzy. A konkretnie 60 milionów złotych. Tyle bowiem potrzeba, aby mógł funkcjonować przez miesiąc. Utrzymanie jest ogromnie kosztowne - mówi dyrektor ZSB, Wacław Makowski. Kłopoty oświaty są znane wszystkim. Na dodatek zakłady pracy, które dawniej partycypowały w części wydatków, dziś same popadły w finansowe tarapaty. Niektóre zrezygnowały, inne są w stanie wyłożyć tylko około 2 milionów tygodniowo. To kropla w morzu potrzeb. Mimo to, dyr. Makowski nie załamuje rąk. Bez basenu, w okresie zimowym w sali gimnastycznej musiałyby się nieraz tłoczyć po cztery klasy. Nie mogą się na to zgodzić. Poza tym, Legnica ma tylko dwa tego typu obiekty. Zamknięcie któregoś byłoby wielką stratą dla miasta. Przecież oprócz uczniów, korzystają z nich i inne osoby.

(GB)

## PROTESTU NIE BĘDZIE?

Jeszcze w miniony piątek wydawało się, że protest nauczycieli przeciwko bezdusznej wobec nich polityce finansowej państwa jest nieunikniony. Podczas weekendu dotarły jednak do nas informacje, że ktoś w ministerstwie Pani Kopętyńskiej ruszył wreszcie głowę i doszedł do wniosku, że obcinanie funduszy a więc odbieranie nauczycielom pieniędzy jest pomysłem, delikatnie mówiąc, bezsensownym. A może nikt nie musiał wcale ruszać głową, tylko po prostu, wobec determinacji nauczycieli pieniądze wreszcie skądś się znalazły? Pytanie "skąd?" na razie pomijamy, chcemy się tylko jak najszybciej dowiedzieć, od Pani Kurator, rzecz jasna, ile jest prawdy w naszych informacjach. Rozładowałoby to sytuację w szkołach i - być może - zapobiegło akcjom protestacyjnym.

## DZIŚ W NUMERZE:

\* Ferment w butach \*  
Pranie brudów \* Zemsta  
Montezumy \* Kalejdoskop sportowy + fotoreportaż \* Protest poligrafów \*

## Z PLACU SŁOWIAŃSKIEGO

Dokońca III kw. br. Woj. Przedsiębiorstwo Energetki Ciepłej planuje zgromadzić ok. 80 tys. Mg. miału węglowego, 3,5 tys. Mg. węgla grubego oraz ok. 3,5 tys. Mg. koksu.

Zapas ten na koniec III kw. br. stanowić będzie ok. 60% potrzeb sezonu ogrzewczego 1991/92. Ponadto zaplanowane dostawy w IV

kw. br. w ilościach: 40 tys. Mg. miału węglowego, 3,5 tys. Mg. węgla grubego oraz ok. 3,5 tys. Mg. koksu, pozwolą zgromadzić zapas na koniec roku gwarantujący pracę źródeł na ok. 60 dni w I kw.

Aktualnie nie stwierdza się zakłóceń w dostawach węgla i koksu.

## Z KRAJU I ZE ŚWIATA

\* Poseł M. Gil powiedział, iż jest skłonny zrezygnować z imunitetu poselskiego, żeby udowodnić, że przedstawiciele SdRP kontaktowali się z przywódcami puczu w ZSRR.

\* Minister spraw zagranicznych K. Skubiszewski zapowiedział wynegocjowanie w bliskim czasie traktatu pomiędzy Polską i Ukrainą, szeroko normującego istniejące stosunki.

\* 29 umów wartości 85 mln dolarów podpisanych przez przedsiębiorstwo "Kopex" w Katowicach z kontrahentami radzieckimi może nie dojść do skutku. Strona radziecka, zapowiedziała, że ma pieniądze na pokrycie jednej trzeciej wartości umów. W podobnej sytuacji znalazło się wiele innych polskich firm, którym grozi bankructwo.

\* We wrześniu ceny towarów i usług konsumpcyjnych wzrosną szacunkowo o 2 procent - poinformował rzecznik ministerstwa finansów.

\* Watykan poinformował o wznowieniu stosunków dyplomatycznych z Albanią.

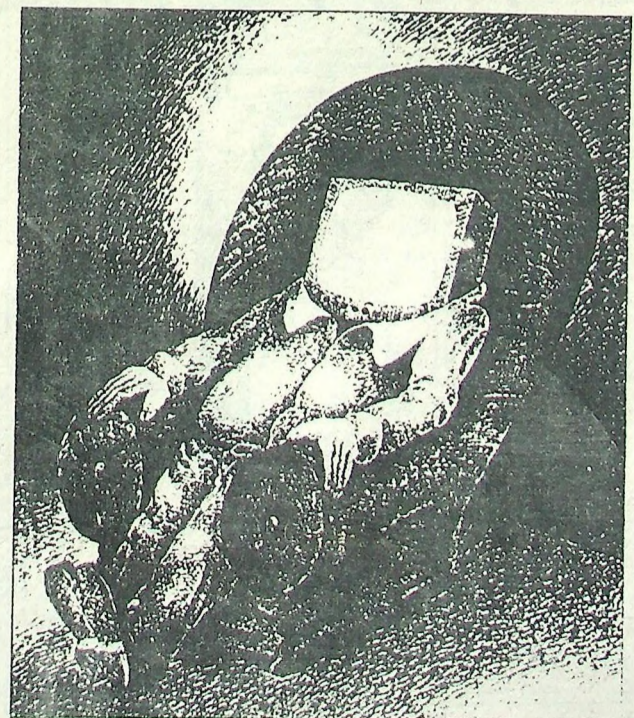
\* Radziecka broń nuklearna została usunięta z krajów Europy Wschodniej, zaś ta, która znajduje się w niespokojnych miejscach ZSRR jest pod kontrolą - zapewnił nowy radziecki minister obrony J. Szaposznikow.

\* W Jugosławii nadal trwają walki między Serbami i Chorwatami.

\* Szefom dyplomacji "dwunastki" nie udało się uzgodnić wspólnego stanowiska w kwestii stowarzyszenia EWG z Polską, CSRF i Węgrami.

\* Kierowca opancerzonego samochodu, który przewoził w Tuluzie pieniądze, zniknął razem z ok. 200 tysiącami dolarów. Zaginiony kierowca mówił znajomym, że chętnie pojechałby do Australii...

## GALERIA SATYRYKONU



## Wieści z legnickiego Ratusza

- W związku z licznymi pytaniami i wątpliwościami związanymi ze zmianą ustawy "Prawo o ruchu drogowym" Naczelnik Wydziału Komunikacji, Inżynierii Ruchu i Dróg Miejskich Urzędu Miasta Jadwiga Zych wyjaśnia, że:

- Kierujący taksówką osobową powinien posiadać:
    - co najmniej 3-letnią praktykę w kierowaniu pojazdem
    - świadectwo kwalifikacji
    - znajomość topografii miejscowości, której wykonyuje lub zamierza wykonywać działalność
    - badanie sprawności fizycznej i psychicznej
    - badanie psychologiczne
  - przy rejestrowaniu pojazdów pobierane będą dodatkowe opłaty pokrywające koszt tablic,
  - w okresie od 1 listopada do 1 marca kierujący pojazdem jest obowiązany od świtu do zmierzchu używać podczas jazdy światła mijania lub do jazdy dziennej,
  - kierowcy pojazdu samochodowego oraz osoby przewożone tym pojazdem, wyposażonym w pasy bezpieczeństwa, obowiązani, obowiązani są korzystać z pasów - podczas jazdy po jezdni dróg twardych.
- 3 września br. rozpoczęła pracę komisja d/s przejmowania obiektów JAR - powołana przez Wojewodę Legnickiego. Dwa zespoły, w skład których wchodzi przedstawiciele Urzędu Rejonowego, Urzędu Miejskiego, Straży Miejskiej, PGM oraz KECZ, prowadzą inwestycję budynków przeznaczonych w najbliższym czasie do przekazania stronie polskiej.
- W dniach 21 i 22 września 1991 r. odbędą się centralne uroczystości

IX Ogólnopolskich Dni Przelazarza - Legnica'91. W programie imprez przewiduje się między innymi a organizację kiermaszu w Rynku ze sprzedażą sprzętu i produktów pszczelich oraz innych artykułów spożywczych i przemysłowych. Uczestnikom kiermaszu Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Legnicy zapewni stoiska handlowe. Bliższych informacji w sprawie kiermaszu udzielają Wydział Polityki i Rozwoju Gospodarczego UM tel. 220-21 wew. 234 lub PGK - 245-51.

- 09.09 br. w sali konferencyjnej Urzędu Miastaw Legnicy (s.226) odgryzie się Sesja Rady Miejskiej. Proponowany porządek obrad przewiduje między innymi:

- informację o pracy Zarządu Miasta, wybór Prezydenta Miasta,
- podjęcie uchwał w sprawach:
  - a) przystąpienia do spółki Akcyjnej Agencji Rozwoju Regionalnego Legnicy,
  - b) zmiany uchwał w sprawie budżetu miasta Legnicy na 1991r.,
  - c) zmiany uchwały w sprawie przyjęcia zadań z zakresu administracji rządowej,
  - d) zatwierdzenia porozumień zawartych pomiędzy terenowym organem rządowej administracji ogólnej, a organami administracji samorządowej w zakresie wykonywania zadań zleconych,
  - e) zmiany uchwały "Satut Gminy Legnica",
  - f) zmiany uchwały w sprawie ustalenia Regionu Organizacyjnego Urzędu Miasta Legnicy,
  - g) ustalenia granic i numerów obwodów oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych na terenie miasta Legnicy.

## Rolnicze szanse!

### LINIE KREDYTOWE DLA ROLNICTWA

W dzisiejszym odcinku omówimy linie kredytowe proponowane przez banki niemieckie. Są to: Hessische Landesbank Groszentrale Frankfurt, Societe Generale Elsassische Bank Frankfurt i Berliner Mandels und Frankfurter Bank.

Propozycje tych banków zmierzają do promocji na naszym rynku produkcji niemieckiej. Stąd zainteresowane są, by kredyt u nich uzyskany przeznaczony był na: zakup towarów konsumpcyjnych, surowców, nawozów sztucznych, środków ochrony roślin, części zamiennych, komponentów, maszyn i urządzeń oraz kompletnych wyposażań i urządzeń. BMFB oferuje również, żeby kredyt przeznaczyć na import z RFN środków produkcji oraz usług związanych z realizacją kompletnych obiektów.

A oto warunki linii kredytowej IILGF: kwota kredytu od 50 tysięcy do 20 milionów marek niemieckich, oprocentowanie zmienne (około 9,5 procent).

SGBEF określa następujące warunki: kwota kredytu od 1 miliona marek niemieckich, oprocentowanie zmienne (około 9,5 procent).

BMFB natomiast określa tak warunki uzyskanego w nim kredytu: kwota kredytu od 1 miliona marek niemieckich, okres kredytowania wynosi 5 lat, spłata kredytu w 10 równych ratach, oprocentowanie zmienne.

Omawiane linie kredytowe obsługują w Polsce: Bank Handlowy S.A. w Warszawie i Bank PKO w Warszawie. W instytucjach tych można uzyskać bardziej szczegółowe informacje na temat kredytów proponowanych przez banki niemieckie.

(ted)

Redakcja Gazety Legnickiej poszukuje współpracowników z Chocianowa i Przemkowa.

## GAZETA DLA OSSII

Zachodniemieckie koncerty prasowe walczą ostro o wschodniemiecki rynek czytelnicy. Z początkiem września, hamburskie wydawnictwo Bader znane z takich tytułów jak "Quick" i "Praline", wprowadziło specjalnie do nowych krajów związkowych RFN ilustrowany tygodnik pt. "Unsere Zeitschrift" (Nasze Czasopismo). Bauer nie jest pierwszy. Wszyscy niemieccy wydawcy pozostają pod wrażeniem sukcesu monachijskiego "Super Illu". Wystartowawszy niedługo po zjednoczeniu firma osiągnęła nakład 900 000. Niska cena, niezłe fotografie, teksty zwykle niezbyt wyrafionowane, od czasu do czasu trochę neglizju damskiego i sukces - tak sądzą kolejni zachodniemieccy potencjalni - praktycznie pewny. Wydawnictwo Burda wprowadziło na ten rynek tygodnik poświęcony programowi telewizyjnemu "Super TV" oraz bulwarówkę "Super Zeitung".



## PROTEST

## POLIGRAFÓW

W trosce o dobro Naszego Kraju zwracamy się, do wszystkich osób i instytucji mających wpływ na kształtowanie polityki gospodarczej Polski, z prośbą o użycie wszelkich dostępnych środków w celu wpłynięcia na ośrodki decyzyjne podejmujące kroki prowadzące do niszczenia gospodarki naszego kraju.

Jesteśmy za wdrażaniem reform, ale takich które zmierzają do wzrostu siły i znaczenia oraz samodzielności Polski. Dlatego też postanowiliśmy dać przykład i wystąpić z protestem dotyczącym ostatnio podjętych błędnych decyzji gospodarczych. Władza, że rząd, która od nas dostała mandat do jej sprawowania powinna uważnie wsłuchiwać się w głosy kompetentnych środowisk i skończyć ze starą zasadą, że "po nas to choćby potop".

Do takich wniosków doszliśmy po wprowadzeniu ostatnich zmian taryfy celniej. Żądamy wycofania wprowadzonych stawek na maszyny i urządzenia służące poligrafii lub wyjaśnienia czym kierowano się przy ich ustalaniu, z podaniem logicznego uzasadnienia.

1. Taryfę wprowadzono nagle, bez uprzedzenia. Naszym zdaniem prowadzi to do nadużyć - nadmiernych zysków wąskiego kręgu firm i osób mających dostęp do informacji o planowanych zmianach.

Nie honoruje się także kontraktów zawartych przed wprowadzeniem zmian.

2. Stawki, przynajmniej w zakresie dotyczącym naszej branży nie mają na celu ochrony polskiego rynku, a odwrotnie prowadzą do jego

wyniszczenia, zarówno od strony pracodawców jak i pracowników, poprzez likwidowanie stanowisk pracy. Jak z tego widać taryfa ta ma charakter wyłącznie fiskalny i to krótkowzroczny, tak jakby urzędnicy po powrocie z urlopu zauważyli nagłe olbrzymią dziurę w budżecie i próbowali ją wypełnić bez liczenia się ze skutkami takiego postępowania.

a) w Polsce nie produkuje się maszyn na które wprowadzono cło.  
b) polskie produkty przegrywają konkurencję z zagranicznymi, często z powodu braku odpowiednich opakowań i reklamy, które powinna wytworzyć nasza branża, a nie z powodu gorszej ich jakości.

3. W wyniku wzrostu cen maszyn i urządzeń wiele nowo otwieranych firm będzie musiało zbankrutować nie mogąc pozwolić sobie na zakup brakujących urządzeń oraz wytrzymać konkurencji z rynkiem zagranicznym. Prowadzi to także nieuchronnie do znikania miejsc pracy.

4. Istnienie ceł na papier i maszyny przy braku ceł na książki prowadzi do tego, że zdecydowanie oplaca się je produkować za granicą. Cło na papier chroni wprawdzie polskie fabryki papieru - jednak jest to przemysł uciążliwy dla środowiska. Jeśli miałoby ono pozostać dla ich ochrony proponujemy jego zmniejszenie, ale jednocześnie przeznaczenie go na inwestycje ekologiczne w tych zakładach. Cło bowiem powinno mieć za zadanie wspieranie polskiej gospodarki, a nie jedynie "latanie dziur" w budżecie.

Artur Dziedziec

## Wybory'91

### PRANIE BRUDÓW

Kampania wyborcza wchodzi w decydującą fazę. Zakończona zostało zbieranie podpisów pod listami na kandydatów do Parlamentu. Przyniosło to sporo nieoczekiwanych rozwiązań. Dało się zauważyć - na tym etapie - rosnące wpływy lewicy, partii Tyminskiego i Unii Demokratycznej. Jest jeszcze za wcześnie, by na podstawie tych ocen wyrokować, że walka o poselskie mandaty rozegra się między tymi ugrupowaniami.

Jednak nie jest wykluczone, że Parlament wyłoniony po październikowych wyborach, będzie w swej strukturze politycznej zbliżony do opeji politycznych reprezentowanych przez partie, które w tej chwili są raczej opozycyjnie nastawione do obecnego układu władzy.

Jaki zatem będzie układ sił w parlamencie? Czy ci, którzy teraz sprawują władzę utrzymają swój stan posiadania, czy też będą musieli przejść do opozycji? Wiele znaków wskazuje, że wśród nich narasta obawa przed takim stanem rzeczy. Weźmy pod uwagę wydarzenia z ostatnich dni. Dwa są bardzo znaczące. Pierwsze to zmasowany atak na przywódców lewicy o kontakty z zamachowcami w Związku Radzieckim. Oskarżenia padły z sejmowej trybuny. Postawione zostały przez posłów związane z sprawującymi władzę. Jaki odniosło to skutek? Oprócz tego, że pozostał duży niesmak, czy nie świadczy to o traceniu

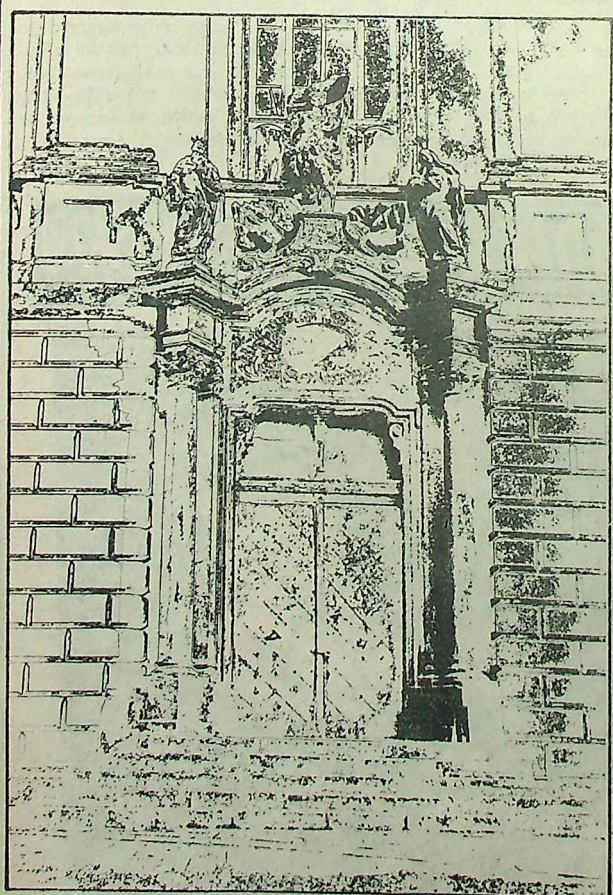
zimnej krwi i szukaniu argumentów do rozprawienia się z tymi, którzy zyskują coraz większą akceptację? Ile jeszcze będzie takich działań, zobaczymy niebawem. Jedno jest pewne. Takie działania nie są nowe. Należą one do mechanizmów walki politycznej stosowanych w każdym systemie politycznym. Tylko, że Polska jest krajem specyficznym i na upartego można szukać analogii do epoki komunistycznej...

Druga ważka sprawa to przedstawienie swego stanu posiadania, majątkowego oczywiście. Walka z korupcją propagowana przez prezydenta uderzyła w kilka firm. Jednak przy okazji wyszło na jaw, że wielu ludzi z obecnego establishmentu jest również udziałowcami spółek, których działalność, ogólnie mówiąc, wywołuje w społeczeństwie negatywne reakcje.

Doszło więc do tego, że zaczynają się wyzywać swoich udziałowców. Chcą w ten sposób pokazać, że są czysti. Jest jedno pytanie, czy nie za późno?

Przedstawione tu rozwiązania nie mają na celu wykazania zła tkwiącego w systemie politycznym w naszym kraju. Mają tylko zasygnalizować, że oszczerstw i prania brudów będzie więcej. I patrzę na to co się dziś dzieje trudno przypuszczać, by pierwsze demokratyczne wybory były pozbawione tych emocji...

## W OBIEKTYWIE MIECZYŚLAWA PAWEŁKA



LEGNICA, 1970. PLAC ZAWADZKIEGO.  
BUDYNEK PODKLASZTORNY.

W stolicy Meksyku tylko oddychając  
wypalasz 40 papierosów dziennie

## ZEMSTA MONTEZUMY

Miejsce, w którym najłatwiej odzwyczaić się od palenia to miasto Meksyk. Już samo oddychanie powietrzem tej metropolii jest równoznaczne z wypaleniem 40 papierosów dziennie. Skrupulatni naukowcy dodają do tego jeszcze "polykanie" części z 5,2 milionów ton zanieczyszczeń, jakie co roku wydają do atmosfery silniki samochodów (ponad 7 mln) w tym dwudziestomilionowym mieście, upchanym na dnie między górami, na wysokości 2000 m n.p.m.

Codziennie skutki zmniejszonej (o jedną trzecią) dawki tlenu i zwiększonego (kilka a nawet kilkanaście razy w stosunku do norm bezpieczeństwa) zanieczyszczenia powietrza nie są dla ludzkiego organizmu przyjemne. Bóle głowy, zaburzenia pracy serca, chroniczne choroby układu oddechowego, a także napady złego humoru, brak apetytu czy niedomagania żołądkowe są na porządku dziennym.

Meksykanie zdążyli nazwać te dolegliwości, nieco ironicznie - "zemstą Montezumy", co ma przypominać, że "wrosła" ona wskutek zdrady Hermana Corteza (konkwistador, podstępnie zamordował ostatniego z azteckich władców).

Zanieczyszczenie miasta nie odstrasza ludzi od osiedlania się w nim. Biedny kraj nie daje wielu spośród nich żadnych szans - poza nadzieją przetrwania w stolicy - molochu. Dlatego metropolia rozrasta się nieprzerwanie. Według meksykańskiego Ośrodka Badań Demograficz-

nych i Urbanistycznych stały napływ nowych przybyszów sprawia, że około roku 2010 na obszarze meksykańskiej stolicy może żyć od 30 do 40 milionów ludzi. Migracja ta będzie powodować narastanie - już dziś istniejących - negatywnych zjawisk: bezrobocia, braku mieszkań, zanieczyszczenia wód i powietrza, wreszcie - niedoboru wody.

Meksykanie nie widzą jednocześnie wielkich perspektyw na poprawę tej sytuacji. Próbę rozwiązania problemów Meksyku często porównują do przeprowadzania remontu samolotu, znajdującego się w powietrzu.

Pesymizm utwierdzany jest przez fiasko rozwiązań cząstkowych. Np. zakaz poruszania się samochodem przez jeden dzień w tygodniu lekceważy się nagminnie. Łapówki pozwalają uzyskać koncesję na budowę gmachów publicznych i fabryk w miejscach zarezerwowanych dla resztek miejskiej zieleni. Nikt nie jest w stanie zmusić przedsiębiorców do zakładania filtrów powietrza w kominach ich zakładów.

Właśnie dlatego znany meksykański pisarz, Octavio Paz, napisał w swoim zbiorze esejów pt. "Labirynt samotności", że stan miasta, w którym żyje, jest - jest na skutek istniejących tam zanieczyszczeń, nierówności społecznych i korupcji - tak skandaliczny, iż wykluczona jest w nim jakakolwiek możliwość postępu.

Daniel Domański

## Pospolitość skrzeczy

W Niemczech skończyła się euforia zjednoczeniowa, a coraz brutalniej występują zrodzone zjednoczeniem problemy.

Niektórzy przedsiębiorcy zachodni Niemcy zaczynają przygotowywać się do przeniesienia części swych zakładów do "5 wschodnich Landów". Bynajmniej nie z pobudek patriotycznych, chęci ograniczenia bezrobocia. Raczej na zasadzie przypominającej wewnętrzną kolonię. Praca, ziemia, budynki są dziś we wschodniej części Niemiec dużo tańsze, niż na zachodzie. Przeprowadzka może się opłacić. Tym bardziej, że rząd federalny zapowiada inwestorom z zachodu poważne ulgi podatkowe i inne ułatwienia na wschodzie.

Stan gospodarki sprawia jednakże, że "tworząc nowe miejsca pracy" na wschodzie przedsiębiorcy muszą jednocześnie zlikwidować przynajmniej ich część na zachodzie. A tu już obywatele "starych Landów" protestują.

Nie są to jedne koszty jakie "zachód" Niemiec ponosi w związku ze zjednoczeniem. W tym roku 100 miliardów marek z funduszy państwowych ma przepłynąć z zachodu na wschód. Jest to odpowiednik 25 proc. budżetu centralnego. Ocenia się, że w latach następnych ponad przewidywania trzeba będzie przekazywać na wschód od 40 do 50 miliardów marek rocznie. Dla pokrycia tych sum trzeba podnieść podatki. Od 1 lipca br. benzyna już zdrożała o 25 fenigów na litrze. Drożej wyroby tytoniowe. Rosną stawki ubezpieczeniowe, wzrasta podatek dochodowy, zaś podatek "od wartości dodanej" wzrośnie od 1 stycznia 1993 z 14 na 16 proc.

Spór o przyszłość dotyczy tylko sposobu pokrycia tych kosztów zjednoczenia. Chadey chcą znaleźć na nie środki w podatkach pośrednich - czyli dalszym wdrożeniu cen benzyny, tytoniu, alkoholu itp., a więc kazać płacić przede wszystkim uboższej części społeczeństwa. SPD natomiast chciałaby czerpać środki z podatku dochodowego i jego wzrostu, czyli kazać płacić zamożniejszym. Zapowiedzi kanclerza Kohla z czasów zjednoczenia, w myśl których "nikomu niczego się nie zabierze" nie mają żadnego pokrycia w faktach.

Wszystkie te kroki w celu przesunięcia środków do wschodniej części Niemiec wcale nie zadawalają Niemców. Bowiem nawet tak poważne obciążenia podatnika zachodniego nie oznaczają szybkiego wzrostu zamożności na wschodzie. Odwrotnie. Bezrobocie i wszystkie trudności gospodarcze, trapiące dziś "5 wschodnich Landów", bynajmniej nie mają charakteru przejściowego. Obliczono, że długo jeszcze wpływy z budżetu Landów wschodnich nie pokryją ich potrzeb. Jednocześnie maleć ma z każdym rokiem "fundusz jedności niemieckiej". W b.r. wynosi on 29,8 miliardów marek. Już w 1994 r. spadnie do 8,5 mld.

Te i inne czynniki sprawiają, że w budżecie Landów wschodnich wypada dziś na jednego mieszkańca 85 proc. sum jakimi dysponują Landy zachodnie. Ale już w 1994 r. poziom ten nie przekroczy 52 proc. Miasta wschodnie stoją w obliczu katastrofy finansowej. Deficyt Magdeburga wynosi w tym roku 400 milionów marek, czyli ponad 36 proc. jego budżetu. Niedobór Lipska - pół miliarda. Nawet małemu Rostockowi brakuje 250 milionów.

Tak więc sny wschodnie o naszym dołączeniu do zamożności zachodu, zastąpiła perspektywa bezrobocia i rosnącej rozpiętości między tymi dwiema częściami Niemiec.

## Państwa bałtyckie

# OD NIEPODLEGŁOŚCI DO NIEPODLEGŁOŚCI

Już kilkanaście państw uznało niepodległość państw bałtyckich: Litwy, Łotwy i Estonii. Marzenia społeczeństw tych krajów mają szansę urzeczywistnić się po kilku dziesiątkach lat czekania na tę chwilę.

Państwa bałtyckie od momentu aneksji przez Związek Radziecki stanowiły w imperium część odróżniającą się od innych. Tu najczęściej powstawały, początkowo słabe, ruchy społeczne coraz wyraźniej formułujące postulaty polityczne. Państwa bałtyckie wyróżniały się także poziomem gospodarczym i wyższymi niż w innych częściach imperium warunkami życia.

Litwa, Łotwa i Estonia powstały po zakończeniu I wojny światowej, gdy kształtował się na nowo europejski ład, zwany od traktatu pokojowego - wersalskim. Stosunki z Polską Estonii i Łotwy były poprawne, a nawet dobre. Z Litwą mieliśmy zatarg o Wilno, nieuregulowane aż do 1938 roku stosunki dyplomatyczne.

Sytuację zmienił dopiero układ Ribbentrop - Molotow z 23 sierpnia 1939 roku, a ściślej rzecz biorąc tajny protokół do niego, rozgraniczający sferę wpływów między Niemcami a ZSRR. Pierwotnie Litwa przypaść miała Niemcom, Łotwa i Estonia ZSRR. Już po wybuchu wojny Stalin dogadał się z Hitlerem i uzyskał do swojej strefy interesów także Litwę. Nie trzeba dodawać, że nikt oprócz dwóch dyktatorów nie wiedział o planach, nikt w ZSRR i Niemczech nie liczył się z opinią społeczeństw państw bałtyckich, tak samo jak w ZSRR nie liczone się z opinią społeczeństwa polskiego, zajmując we wrześniu 1939 r. wschodnie terytoria Rzeczypospolitej.

Stalinowi potrzebny był już tylko pretekst. Silnemu naciskowi poddano Estonię, żądając zgody na utworzenie tam radzieckich baz wojskowych. Była to "przygrywka" do pełnej aneksji. Estonia pozbawiona możliwości pomocy przyjęła radzieckie żądania. Następnie przyszła kolej

na Łotwę i Litwę. Scenariusz był podobny - nacisk wojskowy i dyplomatyczny, "zaproszenie" do Moskwy na rozmowy i złożenie propozycji nie do odrzucenia. Rządy, nie mając wyjścia, podpisały traktaty o "przyjaźni", które de facto z przyjaźnią nie miały nic wspólnego. Wprawdzie minister spraw zagranicznych Molotow zapewniał, że zawarte układy będą przestrzegane, że mają na celu wzmocnienie pokojowej, sąsiedzkiej współpracy narodów, ale nie miało to pokrycia w faktach.

Zwycięstwa wojsk niemieckich na froncie zachodnim zmieniły postępowanie Moskwy wobec krajów bałtyckich. Stalin zdecydował, że należy je zaanektować i nie bawić się w żadne fikcje z utrzymaniem pseudo-niepodległości.

Jako pierwsza w połowie czerwca 1940 r. otrzymała ultimatum Litwa. Powód był w całości wymyślony, a zagrożenie radziecką interwencją - jak najbardziej prawdziwe. Następnie przyszła kolej na Łotwę i Estonię. Zarzuty i tu były wyszane z palca, żądania - podobne - ubezwłasnowolnienie rządu, zgoda na radziecką dominację i podporządkowanie się.

Kraje bałtyckie zalane zostały wojskami Armii Czerwonej. Oznaczało to kres ich samodzielnej egzystencji. Stalinowi potrzebna była jednak mistyfikacja, pseudo-legalizacja poczyną. Zgodę na wszystko wyrazić miały tzw. rządy ludowe, jakie powstały po zajęciu państw bałtyckich przez wojska radzieckie.

Ostanim aktem dramatu było przyjęcie państw bałtyckich w skład ZSRR - o co poprosiły wybrane w sfinansowanych wyborach parlamenty. "Prośba" została rozpatrzona życzliwie, w sierpniu 1940 roku Rada Najwyższa ZSRR przyjęła trzy republiki nadbałtyckie w skład ZSRR. Tym samym ostatecznie straciły one niepodległość, stały się częścią składową imperium radzieckiego na ponad 50 lat. Dziś wracają na własną drogę niepodległości.

## ZH-P ZAKMAT

oferujemy do sprzedaży hurtowej i detalicznej

opony samochodowe, opony do maszyn górniczych,  
opony do wózków przemysłowych,  
węże gumowe, taśmy przenośnikowe, pasy klinowe,  
uszczelniacze i łożyska wszelkich typów

Informacje: ZH-P ZAKMAT Polkowice  
tel. 472831, 472832, 451753  
fax 472100, tlx 0787327, 0787462

## REWELACJA SEZONU!

Prosto z Czecho-Słowacji

Gumisie Jojo - 100 g - 4.000 zł

Jojo - 150 g - 5.800 zł

LENTINKI - 43,5 g - 2.200 zł



Atesty PTIS  
Sprzedaż hurtowa



Zamówienia, tel.282-38 w godz. 9.00 - 14.00

## DROBEX SA

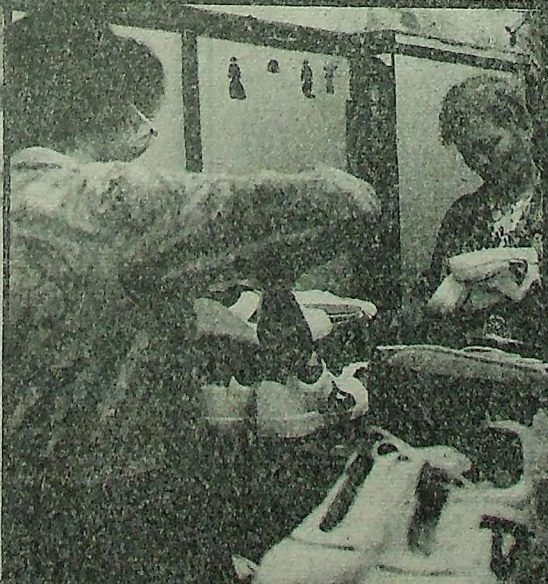
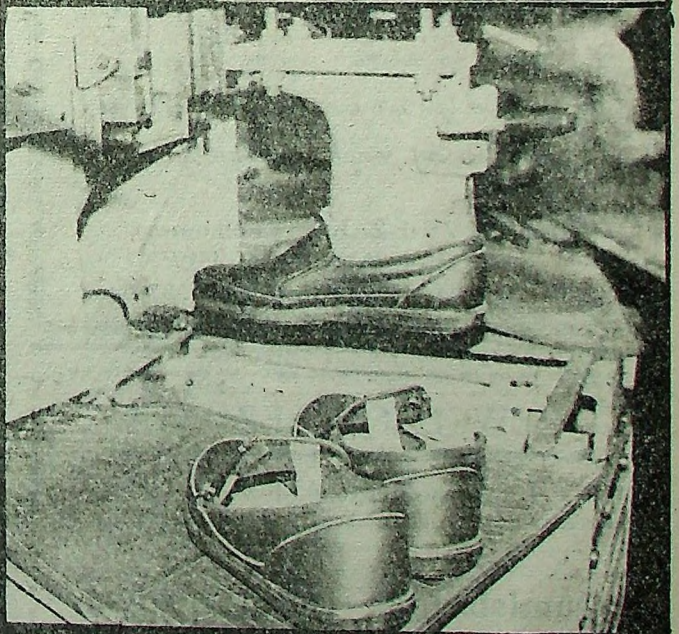
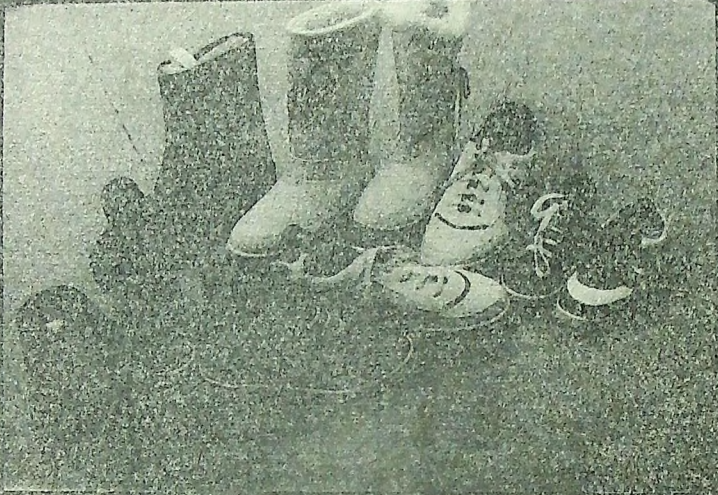
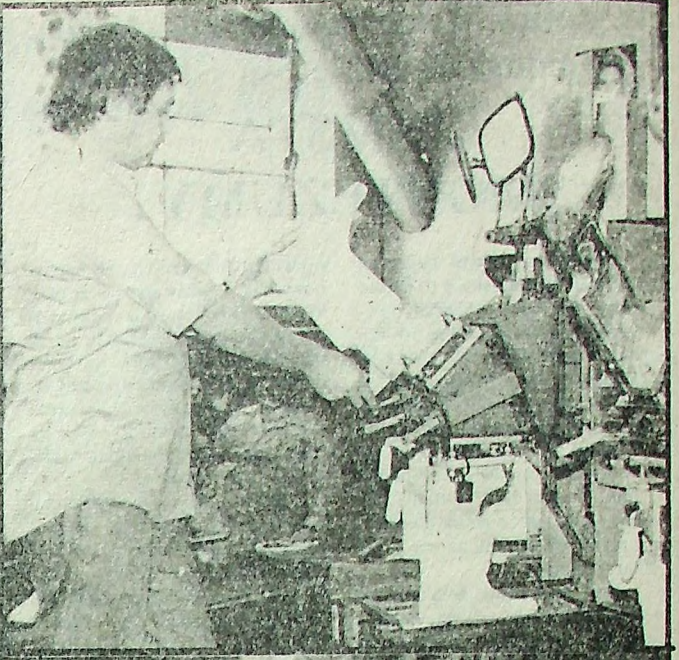
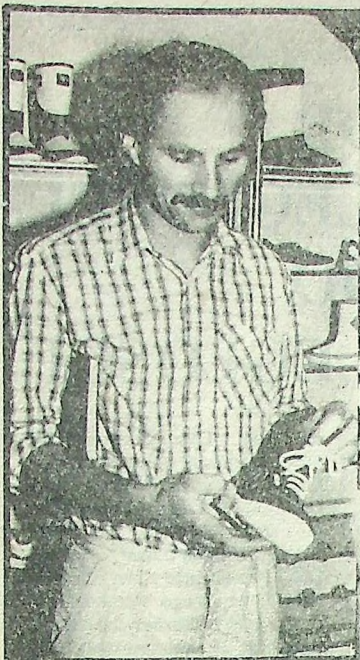
PRZEDSIĘBIORSTWO  
PRODUKCYJNO-HANDLOWE LEGNICA  
UL.KOSKOWICKA 10, TEL. 222-11

Wyjątkowa okazja - najtaniej  
w Legnicy

- \* Batony czekoladowe "Batman" - 1200 zł/szt.
- \* Syrop z owoców południowych 1,5 l - 16.000 zł
- \* Żołądki drobiowe mrożone import - cena do uzgodnienia

Oraz inne art. spożywcze:

- \* dżem aroniowo-jabłkowy - 3200 zł
- \* kawa "Jacobs" - 2.500 zł
- \* dezodorant Deotame - 15.000 zł
- \* reklamówki z nadrukiem - 300 zł



fotoreportaż  
Stanisława Celocha

## Wszystko na sprzedaż?

Wokół budynku Złotoryjskich Zakładów Obuwia co dzień ten sam charakterystyczny obrazek: pełno samochołów osobowych, półdostawczych i rozbiegani ludzie ładujący do bagażnika po kilkadziesiąt kartonów z obuwem.

Na portierni dla pani "od przepustek" ten codzienny widok jest najlepszą lekcją ekonomii.

- *Panie, skoro tu takie kolejkę po buty, to znaczy, że ludziska kupują nasze buty. Więc chyba jest dobrze? A ludzie na zakładzie jeszcze gadają, że podwyżka ma być. Nie narzekam. Oby tak dalej.*

Wiesław Wojtylak z "transportu" także nie narzeka. Robota idzie normalnie, początkowe pogłoski o podwyżce płac potwierdzają się, zbyt na towar jest. Więc niby dobrze. Ale ludzie niepokoją ostatnie "przecieki" ze stolicy województwa. Wojewoda - jako organ założycielski wytypował zakład do... sprzedaży. Nikt, chyba nawet dyrektorzy nie wiedzą co się z tym kryje. Bo z jednej strony wojewoda powinien pozbywać się zakładu ledwo dyszącego, a w przypadku ZZO tak nie jest, lub sprzedaje się bardzo dobrze prosperujący biznes, bo wówczas łatwo uzyskać dobrą cenę. Złośliwi na zakładzie powiadają, że decyzja wojewody to nic innego jak chęć... wykazania się, że coś się robi. Ale Wojtylak daleki jest od takich przypuszczeń:

- *To już pachnie wielką polityką, ekonomią. To musi pan o tym nie z nami, lecz z dyrekcją rozmawiać. Z naszych miejsc pracy wszystko jest OK. Praca idzie, buty schodzą. W takim mieście jak Złotoryja zaczynamy uchodzić za uosobienie Eldorado.*

Dyrektor Krzysztof Zamojski nie przepada za biciem w hurraoptymistyczne tony. Potwierdza więc na dzień dobry fakty. Zgadza się, że od 1 września jest 20-procentowa podwyżka. Mówi także, że średnia płaca za lipiec wyniosła jeden milion czterysta tysięcy. Załoga ma poczucie socjalnego bezpieczeństwa, chociaż właśnie latem zakład zrezygnował z dofinansowywania posiłków i dojazdów do pracy.

Obronna kondycja firmy jest dobra.

- *Słowo dobre wypowiediam z pewną dozą ryzyka - tłumaczy dyrektor Zamojski. - Bo z jednej strony osiem naszych taśm pracuje non stop, buty trafiają do ponad dwóch tysięcy odbiorców, podczas gdy kiedyś odbiorców mieliśmy nie więcej niż 250, ale wartość sprzedanej produkcji nie zawsze znajduje odzwierciedlenie w stanie kasy zakładów. Na dzień 4 września nasi odbiorcy zalegają z płatnościami na kwotę 15 MILIARDÓW złotych. To najjaskrawsze odbicie kondycji polskiej gospodarki, naszego rynku.*

Wczmy przykładowo sierpień. Sprzedano buty za 13 miliardów, ale do kasy wpłynęła tylko połowa należności. Dochodzi do pierwszych paradoksów. "Filce" zaczynają swoje należności ściągać już przez komorników.

Dyrektor techniczny Kazimierz Pijar dodaje:

- *Wśród krajowych producentów obuwia nasz zakład bez przesady ale jest magnatem. Ale i my odczuwamy takie zagrożenia, które wynikają z dalszego ubożenia rynku. Ludzie wydają pieniądze na chleb i masło ale nie kupią nowych butów. Dalej rośnie import obuwia, a ceny importowanych rzeczy zdumiewają. Ja znam ceny światowe skór i jeżeli widzę w sprzedaży skórzane trzewiki arbskie po 100 tysięcy, podczas gdy "Alka" robi dużo ładniejsze i lepsze, i muszę*

*one kosztować minimum 200 tysięcy, to te importowane pochodzą z bardzo odległych zapasów. Pocięzające jest to, że nasze wyroby są tańsze i bardziej wytrzymałe.*

Jest jednak kwestia mody, fasonu. W "filcach" zapewniano mnie wielokrotnie, że trzymają rękę na pulsie. Ale duży zakład ma swoje terminy. Od odkrycia obuwniczego hitu po zakończenie procesu technologicznego mija miesiąc. To długo. Prywatny wytwórca jest szybszy i może robić krótkie serie. W dużej firmie na zmianie z jednej taśmy schodzi 1200 par, ale ta wielkość produkcji z kolei sprawia, że ceny są niższe.

W przypadku Złotoryjskich Zakładów Obuwia mylnie są teorie sugerujące zapasę firmy w skutek załamania się eksportu. Dyrektor Zamojski:

- *Był taki okres, że 50% naszych wyrobów szło na eksport do ZSRR. Dla nas to nie był żaden biznes, bo nie na tym nie zarabialiśmy. Ktoś "na gorze" do tego dopłacał. W tym roku w rubryce eksport widnieje cyfra "0". Była szansa na kontrakt z Węgrami, ale centrala handlowa Torimex wystraszyła się kontraktu. My na tym nie zarabiamy, a sama centrala weszła w stan likwidacji. Na pewno miniony rok był trudny. Padła cała krajowa dystrybucja. Nie powstały w miejsce tradycyjnych central nowe, silne hurtownie. Ten proces potrwa jeszcze przez jakiś czas. Ratują nas drobni handlarze.*

Na horyzoncie pojawiło się jednak kolejne niebezpieczeństwo. Kilka innych dużych zakładów obuwniczych zalegało z płatnościami za surowce itp. Do tych zakładów weszli komornicy. Długi będą spłacane wyrobami. Np. w nowatorskim "Podhalu" komornik zaczął spłatać długów obniżając ceny luksusowych butów o 50%. Te przecenione będą tańsze od najtańszych złotoryjskich. Które wówczas buty kupią klienci? Mimo, że nie jest źle, brak optymizmu w wypowiedziach dyrektorskiego duetu jest całkiem zrozumiały.

Decyzję wojewody o sprzedaży firmy przyjęto z nieskrywaną niechęcią. Chociaż była to sama decyzja, bez podania adresu potencjalnego kupca. Nie zgodzili się na to związki zawodowe, Rada Pracownicza opowiedziała się za własną drogą prywatyzacji - podjęła uchwałę o dołączeniu do "Listy 400". Stanowiska te poparło Ogólne Zebrańce Delegatów Załogi.

W odpowiedzi minister ds. przekształceń odrzucił wniosek ZZO o przyłączenie do "400". Skierował też do Złotoryi wysłanników amerykańskiej firmy zajmującej się sprawami przekształceniowymi w polskim przemyśle obuwniczym. Amerykanie pochodzili, powiedzieli i na odchodne stwierdzili, że prywatyzacja w wydaniu złotoryjskim widzą jedynie w formie sprzedaży zakładu zagranicznemu inwestorowi, który wymusi na zakładzie nowe, atrakcyjniejsze formy efektywnej produkcji. Jest jakiś pomysł na sprzedaż akcji załozde, ale to chyba zbyt odległa perspektywa.

W najbliższych miesiącach rozstrzygnie się własnościowa przyszłość Złotoryjskich Zakładów Obuwia. Naciski wojewody na szybką sprzedaż póki co pozostają bez echa. No, może nie tak do końca. Bo jednak w zakładzie rozpoczął się prywatyzacyjny ferment. Od prywatyzacji nie da się uciec, a decyzja wojewody budząco wpłynęła na wyobraźnię.

Zbigniew Jakubowski

## GIEŁDY

## Legnicka:

**Samochody (ceny wywoawcze):**  
Mercedes 190D, 85 r. 10 tys. USD, Fiat 126p, 83 r. 10 mln zł, Masda 626, 87 r. 82 mln zł, Ford Escort, 81 r. 47 mln zł, VW Passat, 78 r. 19 mln zł, Fiat Uno, 91 r. 69 mln zł + cło.

**Delikatesy:** pomarańcze 10 tys zł, brzoskwinie 23 tys. zł, banany 11-12 tys., winogrona 25 tys., cytryny 12 tys., arbuzy 6 tys., grejfruty 12 tys., kiwi 4,5 tys. szt., papryka czerwona 32 tys., sliwki węgierki 5 tys., pomidory 2-4 tys.

## Sprzęt RTV.

**Magnetowidy:** Funai 3 mln zł, Elekta 2,9 mln, Akai 3 głowicowy 3,9 mln, JVC 3,3 mln

## U Rosjan

Młynek do kawy 80 tys. zł, mikser 75 tys. zł, kalkulator 60 tys., suszarka do włosów 50 tys., maszynka do mielenia mięsa 50 tys., golarki (5 sztuk) 8 tys., aparat fot. Zenith 12XP 500 tys., koniak gruziński 60 tys.

## Lubińska:

Na lubińskiej giełdzie samochodowej w sobotę odnotowaliśmy rekordową liczbę 2340 samochodów. Zawarto aż 413 transakcji. W niedzielę były 694 pojazdy z czego sprzedano 139.

Fiat 126p Lifting, 91 r. 27-30 mln zł, 89 r. 22-23 mln, 88 r. 18-21 mln, 87 r. 16-19 mln, 86 r. 15-18 mln.

Fiat 126p bis 88 r. 21 mln, standard 86 r. 14-16 mln, 85 r. 11-15 mln, 84 r. 10-12 mln, 83 r. 9-11 mln, 82 r. 8-10 mln, 81 r. 7-9 mln, 80 r. 7-8 mln, 79 r.

6-7 mln.

Fiat 125p 90 r. 33-35 mln, 88 r. 23-26 mln, 87 r. 20-22 mln, 86 r. 18-20 mln, 85 r. 15-17 mln, 84 r. 13-16 mln, 83 r. 12-15 mln, 82 r. 11-14 mln, 81 r. 10-12 mln, 80 r. 8-11 mln.

Fiat Uno 88 r. 62 mln, 86 r. 50 mln. Fiat Ritmo 81 r. 21 mln, Fiat Regata 85 r. 43 mln, Fiat Lancia 87 r. 71 mln.

Polonez Caro 91 r. 65 mln, 90 r. 45-50 mln, 89 r. 39-42 mln, 88 r. 34-36 mln, 87 r. 29-33 mln, 86 r. 26-28 mln, 85 r. 23-25 mln, 84 r. 20-22 mln, 83 r. 17-19 mln, 82 r. 16-18 mln, 81 r. 14-17 mln, 80 r. 12-16 mln.

Skoda 105S 86 r. 27 mln, 83 r. 15 mln, Skoda 105L 88 r. 37 mln, Skoda 120L 87 r. 33 mln, 84 r. 27 mln, Skoda Favorit 91 r. 60 mln, 90 r. 58 mln, 89 r. 53 mln.

Łada Samara 91 r. 68 mln, Łada 1500 91 r. 56 mln, 90 r. 51 mln, 88 r. 46 mln.

Mercedes 200D 85 r. 156 mln 83 r. 120 mln, 82 r. 52 mln, 78 r. 30 mln, 77 r. 29 mln, Mercedes 300D 87 r. 250 mln, Mercedes 190D 88 r. 170 mln, 86 r. 135 mln, 84 r. 110 mln, 83 r. 107 mln, Mercedes 240 84 r. 50 mln, VW Turbo golf 89 r. 85 mln, 87 r. 78 mln, 86 r. 75 mln, 85 r. 65 mln, 84 r. 56 mln, 81 r. 35 mln, 79 r. 24 mln.

Wartburg z silnikiem golfa 90 r. 40 mln, Wartburg 352 88 r. 20 mln,

Trabant z silnikiem polo 91 r. 31-33 mln, Trabant 85 r. 11 mln, Dacia 90 r. 44 mln, 83 r. 13 mln, VW Passat 89 r. 145-148 mln, 88 r. 135 mln, 83 r. 41 mln, 80 r. 26 mln, 78 r. 20 mln, VW Polo 88 r. 51 mln, 83 r. 40 mln, VW Jetta 81 r. 88 mln, 80 r. 27 mln,

Opel Omega 89 r. 125 mln, 88 r.

110 mln, 87 r. 100 mln, Opel Corsa 88 r. 88 mln, Opel Ascona 85 r. 65 mln, 79 r. 20 mln, Opel Kadet 1,6 85 r. 67 mln, 83 r. 43 mln, 81 r. 29 mln, Opel Kadet 1,3 84 r. 39 mln, Audi 80 91 r. 240 mln, 87 r. 87 mln, 86 r. 78 mln, 85 r. 77 mln, 83 r. 46 mln, 80 r. 25 mln, Audi 100 85 r. 75 mln, 84 r. 65 mln, 82 r. 31 mln, 81 r. 21 mln,

Ford Fiesta 89 r. 78 mln, 87 r. 60 mln, Ford Taunus 89 r. 117 mln, Ford Sierra 90 r. 119 mln, 87 r. 97 mln, Ford Orion 88 r. 120 mln, 85 r. 59 mln,

Renault 19 90 r. 115 mln, 89 r. 113 mln, Renault 21 87 r. 98 mln, Renault 25 84 r. 24 mln, Renault 5 84 r. 31 mln, 82 r. 32 mln, Renault 18 84 r. 52 mln, Renault 9 82 r. 33 mln,

Peugot 205 91 r. 90 mln, 88 r. 100 mln, Peugot 305 83 r. 37 mln, 82 r. 29 mln, Peugot 405 89 r. 105 mln, 88 r. 100 mln, Citroen BX 89 r. 69 mln, Citroen AX 88 r. 91 mln, Citroen BXD 85 r. 55 mln,

Toyota Camra 88 r. 110 mln, Corsa 86 r. 70 mln, Nissan Mikra 89 r. 79 mln, Nissan Sunny 87 r. 83 mln, Mazda 626 89 r. 130 mln, 86 r. 75 mln, 83 r. 46 mln, 81 r. 22 mln, Mazda 323 87 r. 85 mln.

**Samochody ciężarowe (dostawcze):**

Nysa 90 r. 33-35 mln, 89 r. 27 mln, Żuk 90 r. 36 mln, 88 r. 21 mln, 87 r. 22 mln, 85 r. 19 mln, Tarpan 88 r. 17 mln, Liaz 90 r. 190 mln, Star 200 90 r. 90 mln, Mercedes 207D 87 r. 130 mln, 81 r. 87 mln.

## Motocykle:

MZ 250 91 r. 8,5 mln, 90 r. 8 mln, 88 r. 7 mln, Simson skuter 91 r. 7 mln, Honda 700 82 r. 18 mln

## Odmiana

## - Inżynier zszedł na psy.

Tę opinię o inżynierze W. wyrażała zawsze sąsiadka inżyniera. Oczywiście ilekroć spotkała go na schodach kamienicy, w której zamieszkiwała. Oczywiście wtedy gdy inżynier był na rauszu, dodajmy - prawie codziennie. I nigdy jemu obojętne, bowiem kobiecina bała się dostać w buzię.

Nie miał dobrej opinii. Nie miał jej w licznych zakładach, w których pracował. U kumpli, z którymi popijał. Ale lubiły go kobiety. I okazywały swoje względy. Zbigniew W. urodził się tuż po wojnie. Biednie upływało mu dzieciństwo. Proletariacy rodzice z trudem wzięli koniec z końcem. On pozbawiony opieki, jak większość kolegów wychowywał się na ulicy.

Szybko poznał zapach końskiego łajna i gorzalki pędzonej przez wozaków.

Uczył się dobrze i grzecznie chodził do kościoła. Był nawet ministrantem. Nie przeszkadzało to mu wcale w sprośnych zabawach.

Ukończył technikum. Dostał się na studia, co dla syna robotników nie było łatwe. Skończył je nawet terminowo i poszedł na rok do wojska. Tam zapoznał się z techniką bojową i wynalazkami robionymi przez szwedzkie wojsko dla poprawy samopoczucia. Pił tego, najczęściej właśnie wynalazki.

Po roku wyszedł, podjął pracę, pierwszą jako inżynier. Przepracował dwa miesiące i wyrzucono go na zbity pysk. Za bumelki i notoryczne upijanie się.

Podjął jeszcze kilkanaście prób zarobkowania w zawodzie. Wszystkie z podobnym skutkiem.

Pracował więc później jako malarz, tragarz, czasami jako ciec w budowach.

Pogrążył się chłop coraz bardziej w nałóg. Chociaż czasami próbował wyjść z tego obłądnego koła. Bez skutku.

Przepił cały swój majątek. Nic wielkiego, ale zawsze było to mieszkanie spółdzielcze, jakie dostał w spadku po rodzicach.

Wylądował na koniec w hotelu robotniczym. Z ulgą odetchnęła sąsiadka, która tak niepoehlebnie się o nim wyrażała. Odsapnęli też inni sąsiedzi. Inżynier W. odszedł na zawsze z ich kamienicy. Odszedł też z ich pamięci.

I pewnie skończyłby w jakimś rysztozku bez nazwiska, jako jeszcze jeden bezdomny włóczęga, gdyby nie ręką opatrności, bądź jak chcą ateiści - złośliwość przedmiotów martwych.

Otóż gdy miarka się przebrała i był na wylocie z hotelu pracowniczego ktoś namówił go by złożył żarówkę w klozku. Wszedł

więc, i przy próbie montażu spadł na posadzkę. Bowiem za drabinę posłużył stół i krzesło. Spadł tak nieszczęśliwie, że wylądował na stole operacyjnym.

W szpitalu przeleżał pół roku. Doszedł do siebie. Nie wiem co tam naweiskali mu do biednej głowy. Faktem jest, że po wyjściu zapisał się do grupy anonimowych alkoholików. I został nawet działaczem w Ośrodku Leczenia Odwykowego. Zawistni nazywają go szefem Ośrodka Lotów Orbitalnych.

Wszedł inżynier na ludzi. Co prawda późno, ale jak mówią księża, jeszcze jedna istota ludzka została przywrócona społeczeństwu.

## Hurtownia Paliw

P.H. ARTA

poleca:

etylinę - 94

Leszno tel. (0-65), 204-561, 202-700, 201-425 w. 221, ttx.45-497.

# TYLKO REMIS...

MIEDŹ-POGOŃ 1:1

foto  
Stanisław Celoch



Dwa, trzy sezony temu, remis Miedzi w meczu z Pogonią określilibyśmy jako "wymarzony sukces legniczan". Teraz jednak układy w tabeli, zmienił się układ sił. Z Kopciuszka "miedzianka" przystończyła się już w potentata, na razie - w drugoligowym towarzystwie. Pogoń - po spadku z ekstraklasy z trudem zbiera siły. W tym sezonie skompletowała jednak silny skład i nie ukrywa swoich aspiracji na powrót do grona pierwszoligowców. A że Miedź nadal nie spuszcza z tonu, spodziewaliśmy się w niedzielę dobrego widowiska na stadionie przy ulicy Orla Białego.

Pilkarze Miedzi do dziś pewnie zastanawiają się, jak mogli TYLKO ZREMISOWAĆ to spotkanie. Nie tylko my, także szczecińscy dziennikarze gratulowali legniczanom świetnej gry, twierdząc, że byli bardzo "gościnni" oddając portowcom jeden punkt.

Zaczęło się bardzo obiecująco - od szybkich, składanych ataków gospodarzy. W 20 minucie akcja **Dariusza Baziuka** - **Artur Wójcik** - **Daniel Dyluś**, zakończona pięknym i celnym strzałem tego ostatniego, powinna być sfilmowana i pokazywana podopiecznym **Andrzeja Srejla**u. Waleczny i świetnie wyszkolony technicznie **Baziuk** uciekł rywalom lewą stroną boiska, idealnie wrzucił piłkę wychodzącemu na idealną pozycję **Wójcikowi**, ten pociągnął do końca boiska, zacentrował wprost na głowę **Dylusia**. 1:0! szal radości na trybunach!

Legniczanie nie upajali się sukcesem, dalej napierali na bramkę dobrze interweniującego **Tomasiewicza**. Przewaga naszych futbolistów była aż nadto widoczna.

Wtedy swoją klasę trenerską pokazał szkoleniowiec gości, znany na legnickich boiskach **Eugeniusz Róžański**. Nie wzmocnił linii obrony, a postawił na atak, zmieniając w 20 minucie słabo spisującego się **Rafałowskiego** na innego napastnika - **Studzifskiego**. Było to chytre i mądre pociągnięcie: odtąd ofensywa portowców przybrała na sile, a nowo wprowadzony piłkarz omal nie zdobył wyrównującego gola w 34 min.

Po pierwszej połowie meczu nikogo na stadionie nie opuszczał optymizm. Nawet piłkarzy Pogoni i ich trenera, który liczył, iż impet "miedzianki" wreszcie się skończy, a wtedy... Przez następne pół godziny meczu nic jednak na to nie wskazywało. Nadal na bramkę **Tomasiewicza** sunął atak za atakiem. W 60 minucie **Wójcik** z **Baziukiem** zamieszali na lewej stronie, ale tym razem golkeeper gości ubiegł **Dylusia**. Co się nie udało z lewej... Za moment **Tadeusz Gajdzia** uciekł drugą stroną, zacentrował na głowę **Daniela** i kiedy już wszyscy widzieli piłkę w bramce, wyskoczył **Tomasiewicz** i zażegnał niebezpieczeństwo. Potem **Wojciech Górski** trafił głową w poprzeczkę...

Znów chciałoby się napisać o starym piłkarskim porzekadle, że stracone, stuprocentowe okazje się mszczą... Raz jeszcze **Baziuk** z **Dylusiem** stracili takową i wtedy...

Szybka kontra rywali, chaos na polu karnym Miedzi, piłka trafia do **Wiśniewskiego**, ten strzela silnie i **Darek Płaczekiewicz** musi wyciągnąć ją z siatki...

Tylko remis, a szkoda, bo Miedź naprawdę zasłużyła w tym bardzo dobrym meczu na dwu- a nawet trzybramkowe zwycięstwo.

Miedź grała w składzie: **Płaczekiewicz**, **Kochanek**, **Michalski**, **Przerywacz**, **Górski**, **Gajdzia** (**83 Cymbała**), **Wójcik**, **Ciliński**, **Gierejkiewicz**, **Baziuk**, **Dyluś**. Widzów 5,5 tys. Sędziował bardzo słabo **Pyzałka** z Wrocławia, który pokazał **Kochankowi** żółtą kartkę.

# SPORT

## HUTNIK KRAKÓW - ZAGŁĘBIE LUBIN 0:1 (0:1)

Lubinianie:

Koszarski - Pisz, Czachowski, Wójcik, Lewandowski - Szewczyk, Pietrzykowski, Gicelów, Urbaniak - Śliwowski, Najdek.

**Złośliwi krakali: przed rokiem Zagłębie przegrało w Krakowie z Hutnikiem 0:3 i trener Świerk został zdymisjonowany. Teraz będzie porażka - Putyra polecił!**

Ale chyba nie kroi się zmiana trenera, skoro u stóp Wawelu lubinianie pokazali, że grać w piłkę, i to na poziomie mistrzowskim, potrafią.

Pierwsze 20 minut to zdecydowana przewaga Zagłębia. Szalut Śliwowski wspomagany przez Urbaniaka i Najdka. W 19 minucie, po akcji Najdka, piłkę przejął Urbaniak i pięknie dośrodkował do wchodzącego w pole karne Śliwowskiego. A ten w przytomny sposób głową umieścił piłkę w siatce. W chwilę później mogło być 0:2, ale Śliwowski przegrał z Tyrpą. Potem do głosu doszli gospodarze. Po akcji Popczyńskiego, Krackiewicz przegrał pojedynek z Koszarskim. Później Koszarski ponownie zaprezentował kunszt wybijając piłkę na róg, po rzucie wolnym egzekwowanym przez Sermaka.

Druga połowa też była wyrównana, a obie strony dążyły do strzelenia goli. A nie doszło do tego za przyczyną znakomicie broniących bramkarzy i uważnie grających obrońców. Zwycięstwo Zagłębia w pełni zasłużone i... jakże potrzebne.

(zj)

Klasa międzyokręgowa

## STAL CHOCIANÓW - Obra Kościan 2:0 (1:0)

Piłkarze Chocianowskiej Stali po falfstarcie - przegrana w Krobiance 0:3 i dwie czerwone kartki dla stalowców, dość szybko się otrząsnęli remisując z Kanią Gostyń 2:2 (gole Miklasza i Polda), a tydzień temu pokonali Pogoń Górę aż 5:0 (gole Dymka 3 i Pold oraz Chimiak).

W sobotnie popołudnie rozbita stalówka zwyciężyła Obrę. Trener Wieniec desygnował do gry następujących piłkarzy:

Dziedzic - Wysocki, Adamski, Filipczak, Sakowicz - Pold, Rzepa, Dymek, Filcer (Wolan) - Miklasz, Urbaniak.

Mecz był wyrównany a zwycięstwo przyszło gospodarzom po zaciętej walce. Drużyna Stali nie grała jakiejś olśniewającej piłki -

widoczny jest brak aż pięciu graczy z podstawowej jedenastki: kontuzjowanych Chimiaka, Czerepa i Czerwińskiego oraz zawieszonych za czerwone kartki Wierzbickiego i Jerzego Wysockiego. Ale mimo braków kadrowych - dodajmy, że Błachuta dostał zwolnienie do Stilonu Gorzów, a Szczepaniak wyjechał do Francji - zespół konsoliduje się i nadal ma jeden cel: awans do trzeciej ligi. Po okresie zapasów są pieniądze z FUM-u, a pomaga też miejscowy biznesmen - Michał Orłowski - znany producent lodów. Czy ów sojusz zaowocuje awansem? Trudno w tej chwili prognozować, ale są szanse. Powodzenia!

(jaz)

## Będzie złoty medal?

Coraz wyraźniejszy jest model sportu wyczynowego tworzący się w lubińskim Zagłębiu. Numero uno to rzecz jasna piłka nożna, na drugim miejscu piłkarzy i piłkarskie ręczne, a na trzecim miejscu, zarówno pod względem wyników jak i organizacji, plasują się tenisiści stołowi.

Wprawdzie wiosna br. była minorowa. Pożegnano drużynę dziewcząt, ale nie było wyboru. Jedna Dżaczynska nie mogła ciągnąć dłużej wozu pod górę. Odsprzedano ją do Stali Zawadzkie a za uzyskane pieniądze, zakupiono sprzęt sportowy.

Liga tenisa stołowego startuje, a srebrni medalisci z Lubina na serio myślą o złocie. Wprawdzie odszedł Łowicki biorąc kierunek na Ka-

rowice, ale doszedł kolejny Rosjanin. Jest grupka uzdolnionej młodzieży. Kto będzie najgroźniejszym rywalem? Chyba tradycyjnie AZS Gdańsk i nieoczekiwanie Baildon Katowice, do którego przyszedł Leszek Kucharski. Lubiński team został zgłoszony do europejskich pucharów - pierwszy rywal to zespół z Niemiec. Zakład sponsorujący sekcji - Zakład Budowy Kopalni wpłacił wpisowe w wysokości 600 franków szwajcarskich, więc startować można. Najprawdopodobniej Zagłębie wystartuje też w Casino Wien Cup w październiku. Czy rodzi się nowa potęga tenisowa na polskim krajoobrazie pinpongowym? Pożyjemy, zobaczymy...

(zj)

## INFORMATOR

PONIEDZIAŁEK  
9 września 1991 r.

Wsch. Sl. 4.59      Wsch. Ks. 6.19  
Zach. Sl. 18.07    Zach. Ks. 17.55

## IMIENINY

Jacka, Piotra, Ścibora

## POGODA

Nadal ochłodzenie. Temperatura w nocy i rano do 10°C, natomiast w dzień do 20°C. Wiatr silny, momentami porywisty. Możliwe przelotne opady.

**TELEFONY:** \* Pogotowie Ratunkowe 999 \* Straż Pożarna 998 \* Pogotowie Policyjne 997 \* Pogotowie Wodno-Kan. 993 \* Pogotowie Gazowe 992.

## LEGNICA

\* Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-99 \* Energetyczne 991 \* Ciepłota 254-96 \* Pog. Drogowe 981 \* Pog. Telewizyjne 612 \* Taxi 210-99 \* Informacja PKP 910 \* Inf. celna 208-63 \* Inf. WPK 237-58 \* Informacja turystyczna 288-74 \* Inf. usługowa 222-43 \* Inf. medyczna 281-51 \* Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek - piątek - 16-20) \* Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 \*

## LUBIN

\* Pogotowie Energetyczne 991 \* Ciepłota 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15 \* Ratownictwo Górniczego 44-12-53 \* Pomoc drogowa 44-42-04 \* Inf. PKP 44-18-85 \* Inf. PKS 44-11-00 \* Inf. WPK 44-64-11 \* Inf. turystyczna 44-38-10 \* Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 \* Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24 \*

## GŁOGÓW

\* Pogotowie Energetyczne 291 \* Ciepłota 33-48-69 \* Pomoc drogowa 33-34-50 \* Informacja PKP 916, 33-34-77 \* Inf. PKS 33-31-11 \* Inf. WPK 33-42-99 \* Inf. usługowa 33-33-95 \* Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-05 \*

## ZŁOTORYJA

\* Pogotowie Energetyczne 991 \* Ciepłota 733 \* Pomoc drogowa 560 \* Inf. PKP 655 \* Inf. PKS 889 \* Inf. turystyczna 746 \* Taxi 613 \* Lecznicza dla zwierząt 279

## JAWOR

\* Pogotowie Energetyczne 26-32 \* Ciepłota 993 \* Inf. PKP 910 \* Inf. PKS 28-54 \* Inf. turystyczna 40-84 \* Biuro paszportowe 280-56 \* Taxi 919 \* Lecznicza dla zwierząt 24-59 \*

## CHOJNÓW

\* Pogotowie Energetyczne 391 \* Ciepłota 834 \* Inf. PKP 229 \* Inf. PKS 449 \* Inf. turystyczna 591 \* Taxi 451 \*

## APTEKI

Diżurni pełnią:

\* Głogów - ul. G. Morcinka, tel. 33-31-63

\* Legnica - ul. Galińskiego, tel. 24-616

\* Lubin - ul. Gwarków, tel. 42-27-76

## Szczęśliwe losy TELETOMBOLI

w Legnicy do nabycia:

- \* siedziba PTTK - Rynek 25
- \* Kolektura TOTO - Rynek 27
- \* Punkt Ogłoszeń - Złotoryjska 2



## Program I

- 13.25 Wiadomości
- 13.35 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 13.55 Język francuski, impresje francuskie (wersja oryginalna)
- 14.15 Język niemiecki, impresje niemieckie (wersja oryginalna)
- 14.50 Język angielski, impresje angielskie (wersja oryginalna)
- 15.30 Uniwersytet nauczycielski
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Wiadomości popołudniowe
- 16.15 Luz - pr. nastolatków
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Rock - express
- 17.55 Studio sport
- 18.05 Alf - serial USA
- 18.30 Narody, kraje, wydarzenia: Korespondenci - Związek Radziecki
- 19.15 Dobranoc: Reksio
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Teatr Telewizji: J. Brodski - Demokracja
- 21.00 ABC ekonomii
- 21.10 Studio sport: mecz Polska - Szwecja
- 21.55 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej "S"
- 22.35 Wiadomości wieczorne
- 22.55 Wiersze na dzień powszedni
- 23.00 BBS - World Service

## Program II

- 16.30 Dziennik Dwójki
- 16.40 Powitanie
- 17.00 Studio sport
- 17.30 Lekarz też człowiek - serial ang.
- 18.00 Fakty
- 18.30 Ojczyzna - polszczyzna
- 18.45 Seans filmowy
- 19.25 Zapraszamy do Dwójki
- 19.30 Muzyczny świat
- 20.00 Pół godziny "Nowoczesności"
- 20.30 Kopalnia "Śląsk"
- 21.00 Dziennik Dwójki
- 21.20 Z dziejów parlamentaryzmu
- 21.35 Marie w błękitnym mundurze - serial franc.
- 22.55 Sport
- 23.05 Ekstra - mag. kulturalny
- 24.00 Dziennik Dwójki

## KURSY WALUT

Legnica, 9.09.1991 r.

Kantor - ul. Lenina

	Skup	Sprzedaż
USD	11.350	11.450
DM	6.450	6.520

Orbis - ul. Wrocławska

	Skup	Sprzedaż
USD	11.300	11.500
DM	6.250	6.500

## Ogłoszenie drobne

\* Sprzedam tanie fartuchy spawalnicze skórzane - tel. 277-80, po 11.00, Racom Legnica.

## TV SAT

## SCREENSPORT

8.00 Eurobics. Ciała w ruchu, 8.30 Powozienie zaprzęgami, Międzynarodowe zawody w Holandii, 9.30 Międzynarodowe zawody motocyklowe Diesel Jeans, 10.30 Eurobics, 11.00 Wyścigi ciężarówek-monstrów, 11.45 Sport w Hiszpanii, 12.00 Amerykański futbol w college'ach, 14.00 Międzynarodowy rajd motocyklowy, Mistrzostwa Norwegii, 15.00 Lekka atletyka, Grand Prix IAAF, 16.30 Revs. Brytyjski mag. sportów motorowych, 17.00 Windsurfing show - magazyn, 17.30 Gillette World Sport Specjal - magazyn, 18.00 Zapasy, 18.45 TeleSchuss'92, 19.00 Go! Holenderski magazyn sportów motorowych, 20.00 Sporty motorowe w Wielkiej Brytanii, 20.30 Hiszpańska piłka nożna - migawki, 21.00 Międzynarodowe zawody żużlowe, Liga szwedzka, 22.00 Boks, San Francisco, 23.00 Golf, Turniej Volvo, Mistrzostwa Europy, 24.00 Rugby, 1.00 Gillette World Sport Specjal - magazyn, 1.30 Wyścigi samochodów turystycznych, Mistrzostwa Wielkiej Brytanii, 2.00 Zakończenie programu.

## RTL PLUS

6.00 RTL Früh-Magazin - mag. infor., 8.35 Show-Laden - muzyka, rozrywka, tele-shopping (powt. z piątku), 9.00 RTL Aktuell - wiadomości, 9.05 Wetlauf mit dem Tod - serial famil. USA, 9.55 Reich und Schon - serial famil. USA, 10.15 Serial film., 11.00 Show-Laden - muzyka, rozrywka, tele-shopping, 11.25 Die wilde Rosse - serial meksykański, 12.10 Ihr Auftritt Al Mundy - serial krym. USA, 13.00 RTL Aktuell - wiadomości, 13.10 Der Hammer - serial krym. USA, 13.30 Santa Barbara - serial familijny USA, 14.20 Die Springfield Story - serial famil. USA, 15.05 Der Clan der Wolfe - serial meksyk., 15.47 RTL Aktuell - wiadomości, 15.50 Chips - serial krym. USA, 16.40 Riskant! - telegra, 17.10 Cena jest właściwa - show, 17.45 Sterntaler - quiz filmowy, 17.55 RTL Aktuell - wiadomości, 18.00 Wetlauf mit dem Tod (powt. z godz. 9.05), 18.45 RTL Aktuell - wiadomości, sport i pogoda, 19.15 Das A-Team - serial przygodowy USA, 20.15 Der Chef - serial krym. USA, 21.15 Schone Kusse aus Fernost - franc. komedia, 23.00 10 for 11 - mag. kult., 23.30 Manner-magazin "M", 23.50 RTL Aktuell - wiadomości i pogoda, 24.00 In der Hitze von New York - film sensac., USA, 1.25 Werwolf - horror, serial USA.

## THE CHILDREN'S CHANNEL

7.00 Historyjki rysunkowe bez słów  
7.30 Filmy rysunkowe 8.15 Widget, C.O.P.S., Captain N - The Game Master, 9.45 Jack in the Box - program dla przedszkolaków 10.00 Morph, Noddy, Peter in the Land of Dandelions, The Potato Head Kids, The Shoe People, 11.00 Story Book World, Picture Pages, Happy the Spider, Bałwanek Bouli, 11.45 Historyjki rysunkowe bez słów, 12.15 Filmy rysunkowe, 13.00 Lunchbox, 14.30 Jack in the Box - gry i zabawy dla przedszkolaków, 16.30 Widget, C.O.P.S., 17.25 Captain N - The Game Master, 18.00 Zakończenie programu.

## Weekend na parkietach

I liga pań:

### ZAGŁĘBIE LUBIN - JKS Jarosław 25:20 (14:11)

Lubinianki wczesnym, sobotnim rankiem wyszły na parkiet z mocnym postanowieniem odniesienia zwycięstwa. Podopieczne **Romana Jezierskiego**, pogodziły się z myślą o dezercji **Eli Szczepaniak**, a na dodatek nie zjawiała się ekskuzantka **Świerszcz**. Jarosławianki przez fachowców były skazywane na pożarcie, ale w szczyptorniackiej lidze nikomu nie odpowiada rola dostarczyciela punktów.

Na inauguracji ligi walki było sporo, chociaż z tzw. wysoką formą jeszcze nie jest najlepiej. Dobrze, że ponad przeciętność wybiły się: **ŻUKIEL**, **PYSZKA** i **SAWCZINA**. W 29 min. było 13:10, 42 min. - 21:15, a w 50 min. - 21:17. Szwankowała gra obronna. Wierzymy, że później będzie jeszcze lepiej.

Skład Zagłębia:

Sadura, Kąkol - Perzyńska 4 gole, Pyszka 5, Frąszczak 3, Siekaniac 0, Suszek 2, Grudecka 1, Sawczina 3, Chomiczewska 3, Żukiel 4, Wylęgała 0.

I liga panów:

### ZAGŁĘBIE LUBIN - ŚLĄSK WROCŁAW 31:32 (15:12)

Pierwsza połowa to wręcz koncertowa gra podopiecznych **Andrzeja Jeżaka**. Uważna gra w obronie, dokładne rozegranie, dobra skuteczność - to zaowocowało powodzeniem w pierwszej połowie.

Po przerwie Lubinianie grali piłkę rodem z 2 ligi. Wolno, ospale, niedokładnie. Mnożyły się błędy. W 55 min. było 30:30, a kapitalnie broniący **Woźniak** obronił cztery stuprocentowe sytuacje. Później było 31:31, a na 7 sekund przed końcówką syreną wrocławianie wykorzystali rzut karny...

Zagłębie:

Woźniak, Dębowski - Bobrek 1, Baczyński 6, Zieliński 3, Glinka 2, Abryhanian 4, Ordonowski 4, Czaja 0, Smurzyński 2, Faustman 1, Didiuszenko 8.

Po meczu trener Jeżak przypominał "Wulkan". Miał ogromne pretensje do swoich zawodników o to, że nie potrafili utrzymać prowadzenia. Zdarza się!

### MIEDŹ LEGNICA - Sokół Gorzów 28:28 (10:15)

Miedź: Pieniączak, Korny - Sobczak 10, Kołodziejski 1, Będzikowski 0, Walenciak 4, Gajda 1, Patera 3, Cygan 3, Skołodziny 6, Płudowski 0, Kozubski 0.

Trener: Mirosław Rewinkowski

Sokół: Kozielecki, Gajda - Ziomkowski 3, Robak 8, Gumiński 2, Orłuk 1, Czubak 5, Kaniowski 8, Ratajewski 1.

\*\*\*

Dzień wcześniej legniczanie sparingowali z Górnikiem Złotoryja wygrywając 9 bramkami, ale takie "sukcesy" o niczym nie świadczą. Wiadomo było, że odczuwalny będzie brak duetu **Krzyżków - Jurałowicz**. Co gorsze, nieobecny był także **Kamil Sukiennik** paradujący w efektywnym gipsowym rękawie. Nieobecny był też Rosjanin **Tichonowicz**. To znaczy był obecny, ale zbyt zmęczony podróżą - otrzymał od trenera wolne.

Pierwszego gola zdobyli goście, a "pierzszaka" dla legniczanki **Jacek Patera**. To był jedyny przyjemny akcent pierwszej połowy. Gorzowianie nie zaprezentowali jakiejś cudownej gry. Grali TYLKO poprawnie, ale to w zupełności wystarczyło na rozdygotaną legnicką młodzież. Kiedy Miedź przegrywała 7:10, udane parady **Pieniączaka** poderwały zespół do walki. Doprowadzili do remisu 10:10, by za moment dosłownie stanąć w miejscu...

W przerwie poprosiłem o komentarz ekslegniczankina **Jerzego Jurałowicza**:

- Szkoła gadać. Czarna rozpacz. W tej rundzie, z taką grą mogą zdobyć najwyżej 2-3 punkty.

W 31 min. było 11:15, potem 12:16, a w 38 minucie Miedź przegrywała już sześcioma bramkami. Chyba mało kto liczył na cud. A jednak - w sporcie wszystko jest możliwe. Na skrzydle rozszalał się **Sobczak**, w środku zaczął rządzić **Głogowianin Skołodziny**. Młodzież pozbyła się tremy, nerwów i podjęła wreszcie walkę. Pod koniec gorzowianie jakby stracili oddech, a po emocjonującej końcówce, legniczanie uratowali punkt.

Zbigniew Jakubowski

Gazeta Legnicka. Dziennik. Adres redakcji: Legnica, 59-220 ul. Dzierżyńskiego 4 tel. 282-38, telex 0787282 fax 29786

Redaktor naczelny: Witold Podedworny. Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS. Druk: Spółdzielnia "Poligraf".

Ceny ogłoszeń: drobne - 2 tys. zł za słowo, ramkowe - 5 tys. zł za cm<sup>2</sup>

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Wydawca: Wydawnictwo Alfa sp. z o.o. Id. 390001678. Konto: Bank Zachodni.

Oddział Legnica nr 383800-11080-136.

Prenumeratę można zamawiać w Oddziale Wojewódzkim "Ruch" w Legnicy (ul. 8 Lutego 30, tel. 270-41 w. 201) oraz w Oddziałach "Ruch" w Lubinie (ul. Stowiańska 4, tel. 44-14-03) i Głogowie ul. Budowlanych 33 tel. 33-34-58).

## KRONIKA POLICYJNA

### Głogów

\* W nocy 7/8.09 nieznani sprawcy wybili szybę wystawową w sklepie RTV "Maxim" przy ul. Budowlanych. Rozgłębili kraty i - teraz uwaga - kijem wyciągnęli kamerę-video o wartości 13.990 tys. zł.

### Jawor

\* 7 września w godz. 17-19.00 przy ul. Kuzienniczej złodzieje włamali się poprzez wypchnięcie bocznej szyby do samochodu ford-transit. Na szkodę ob. Niemiec Helmuta M. skradli wyposażenie samochodu. Ich łup oszacowano na 12 mln zł.

### Legnica

\* 4.09 o godz. 18.00 zatrzymano na kradzieży pieniędzy w aptece przy ul. Nowotki Roberta K. lat 24.

\* 6.09 o godz. 5 rano patrol policyjny zatrzymał włamującego się do szkoły podstawowej nr 1 przy ul. Kamienniej 20-letniego Sebastiana K.

\* Tego samego dnia w godz. 8-8.20 złodzieje włamali się do stojącego przy targowisku na ul. Partyzantów fiata 126p. Skradli art. odzieżowe na sumę 16.200 tys. zł na szkodę Kazimierzy S. z Wrocławia.

\* Również 6.09 o godz. 16.00 przechodnie zatrzymali Marię G.,

która skradła dwu Rosjankom portfele z zawartością 1,5 mln i 180 tys. zł.

\* 7 września na skrzyżowaniu ulic Waszkiewicza z Gwiedzdną kierujący fiatem 125p Marek N. potrącił nietrzeźwego Franciszka S., którego z ciężkimi obrażeniami przewieziono do szpitala.

### Lubin

\* 6 września na ulicy Grabowej nieustalony dotąd samochód potrącił 7-letnią Xenię P. Dziecko przewieziono do szpitala z ogólnymi potłuczeniami.

\* 7.09 na bazarze "Skorpion" zatrzymano 14-letniego Adama K., który skradł Lechosławowi W. futro z nutrii wartości 1,5 mln zł.

\* 8.09 w czasie jazdy spalił się w następstwie iskrzenia w instalacji elektrycznej fiat 125p. Straty wyniosły 11 mln zł.

### Złotoryja

\* W nocy 5/6 września złodzieje usiłovali skraść z bazy PGR Modlikowice ciągnik C-360. Przeszkodził im w tym stróż Marek C., który został przez sprawców uderzony w głowę tępym narzędziem. Złodzieje zbiegli.

## odjazdy i nie tyl...

\*\*\*

Krąży plotka, że zespół TITE LESS zwiększy liczbę gitarzystów do osób trzech. Nowym nabytkiem ma być Manat (SERTYŻUR). Z tym, że nie wiadomo do końca, czy to prawda. Za tą prawdą na pewno nie jest przejście Grubego do CIPHER-SÓW.

### Ogłoszenie drobne

Sprzedam cukier - worki 50 kg cena 4400 zł/kg, RACOM Legnica Rynek 27, tel. 277-80 po 11.00.

Kupię Golden Amerykany, kawior czarny astrachański, Racom Legnica Rynek 27, tel. 277-80, po 11.00.

### Rury żeliwne kielichowe dł. - 2 m

grubość ścianki - 5 mm  
Ø 50 - orientacyjna cena - 50 tys. zł  
Ø 100 - orientacyjna cena - 90 tys. zł za 1 szt.

Przy większych zamówieniach - udzielamy rabatu

poleca

firma RACON - Legnica  
tel. 277-80 lub 268-13 (po południu)

Zamówienie przyjmujemy do 15 września.

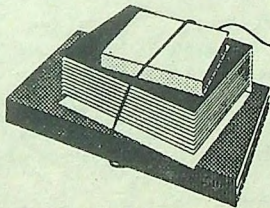
### Warsztat samochodowy tel. 200-95 zatrudni

mechanika i blacharza  
samochodowego



## UWAGA BIZNESMENI!!!

Prowadzenie ksiąg handlowych przez biegłych księgowych zatrudnionych w Spółce "ALFA" usprawni działanie Waszych firm oraz ustali wysokość Waszych zobowiązań podatkowych.



Zgłoszenia i informacje  
pod nr tel. 282-38



## Legnicka Liga Szaradzystów

Pozioomo:

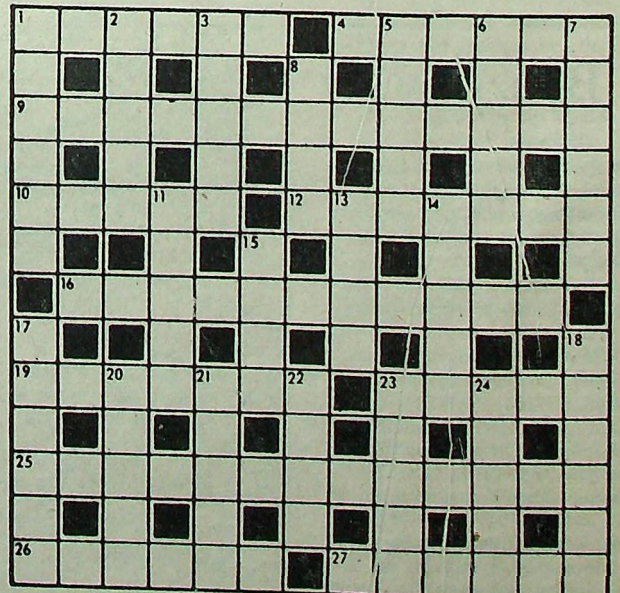
- kicz literacki
- diabeł kaszubski
- urodzenie dziecka
- drużyna, kompania
- szariat
- część Starego Testamentu
- heros, półbóg
- po zachodnie słońca
- obszar z Zamościem
- przezhistyczna mogiła
- gatunek ryby

Pionowo:

- postać z "Faraona" B. Prusa
- narzędzie miernicze
- aktorskie zdenerwowanie
- lewa ręka
- gilza
- wyprysk, pryszcz
- Tuhaj-bejowicz
- słabość Achilleasa
- katusza
- konkretizm
- pisarz francuski, nagroda Nobla
- opuchnięcie
- omasta
- jadalny rak morski
- las syberyjski
- pomoc z samolotu
- przywódca powstania kozackiego z XVII wieku
- zjada stal

### Krzyżówka nr 103

(3 pkt)



"ZBIGNIEW"